

Mariusz Kozdrach

Skład i organizacja janowieckiego dworu ostatnich Lubomirskich : próba rekonstrukcji na podstawie metryk parafialnych

Rocznik Lubelskiego Towarzystwa Genealogicznego 5, 149-170

2013 (2014)

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Mariusz Kozdrach

Instytut Historii

Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie

SKŁAD I ORGANIZACJA JANOWIECKIEGO DWORU OSTATNICH LUBOMIRSKICH. PRÓBA REKONSTRUKCJI NA PODSTAWIE METRYK PARAFIALNYCH

Położony na nadwiślańskiej skarpie zamek w Janowcu, był w czasach Rzeczypospolitej siedzibą trzech wielkich rodów magnackich – Firlejów, Tarłów, a od 1654 r. – poprzez małżeństwo Barbary Tarłówny z Jerzym Sebastianem Lubomirskim – Lubomirskich. Gniazdem najmłodszej, „janowieckiej” linii tego książęcego rodu pozostawał przez trzy pokolenia, do ostatniej ćwierci XVIII w.

Dwory magnackie, rozumiane zarówno jako wielkopańskie rezydencje, jak i centra administracyjno-gospodarcze dóbr większej własności ziemskiej, stanowiły na terenie powiatu radomskiego – gdzie leżał Janowiec – „wyspy” w „morzu” posiadłości średniej i drobnej szlachty. Bez wątplenia były jednak istotnymi ośrodkami życia gospodarczego, kulturalnego i politycznego, przyciągającymi rzesze okolicznej szlachty¹.

Dla dworu Lubomirskich w Janowcu krytyczną, jak się zdaje, datą był rok 1761, w którym zmarł książę Antoni Benedykt. Jego jedyny syn i prawny spadkobierca – Jerzy Marcin Lubomirski – odsiadywał wówczas kilkuletni wyrok za występki młodości, nie mógł zatem objąć ojcowizny. Zarząd nad majątkami przejął brat zmarłego – książę Franciszek Ferdynand (od 1761 miecznik koronny), który pieczę nad dobrami bratanka sprawował co najmniej do roku 1765². Wydaje się

¹ Por. Z. Trawicka, *Życie polityczne szlachty województwa sandomierskiego w drugiej połowie XVII w.*, [w:] *Między monarchią, a demokracją. Studia z dziejów Polski XV-XVIII wieku*, red. A. Sucheni-Grabowska, M. Żaryn, Warszawa 1994, s. 271-273, 287-288; Z. Guldon, *Zarys dziejów osadnictwa powiatu radomskiego w XVI-XVIII wieku*, [w:] *Radom i region radomski w dobie szlacheckiej Rzeczypospolitej*, t. I: *Osadnictwo i gospodarka powiatu radomskiego w XVI-XVIII wieku*, red. Z. Guldon, S. Zieliński, Radom 1995, s. 13. Szerszych badań na temat roli dworów magnackich na terenie powiatu radomskiego nie prowadzono.

² Status prawny klucza janowieckiego jest dość niejasny, bowiem Franciszek Ferdynand Lubomirski

jednak, że ksiązę Jerzy Marcin, uczestniczący wkrótce po opuszczeniu więzienia w konfederacji barskiej, objął swe dobra dopiero po śmierci stryja w 1774 r. Kilka lat później zaś, w latach 1777-1778, pozbył się zadłużonego klucza janowieckiego³.

W świetle powyższych faktów przypuszczać można, iż po 1761 r. związki Lubomirskich z Janowcem uległy rozluźnieniu. Z tego powodu szczególnie interesujące wydaje się jednak funkcjonowanie janowieckiego dworu Lubomirskich w ostatnich latach ich obecności w Janowcu.

Bazę źródłową dla rekonstrukcji janowieckiego dworu stanowią księgi metrykalne parafii Janowiec⁴. Z okresu ostatnich Lubomirskich zachowały się: księga ślubów 1742-1764, księga chrztów 1759-1772 i księga zgonów 1758-1796⁵. Niewątpliwie na wyniki badań wpłynie brak ksiąg z lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XVIII w.⁶, wydaje się jednak, że dostępne materiały⁷ pozwalają na podjęcie sygnalizowanego w tytule zagadnienia. Wartość tego typu źródeł w podobnych badaniach wykazali już zresztą Waldemar Gałązka i Andrzej Szymanek⁸.

Przechodząc do wyników badań, w pierwszym rzędzie należy odnotować niemal zupełny brak Lubomirskich na kartach metryk w analizowanym okresie. 7 stycznia 1761 r., a więc jeszcze za życia księcia Antoniego Benedykta, obaj bracia Lubomirscy

jeszcze za życia Antoniego Benedykta zaciągał pożyczki pod zastaw tych dóbr; zob. A. Szymanek, *Przyłęk i okolica w XIII-XIX wieku. Zarys dziejów*, [w:] *Przyłęk – nasza ziemia*, red. M. Kuś, Sycyna 2005, s. 28.

³ J. Ternes, *Koniec związków Lubomirskich z Janowcem*, [w:] *Lubomirscy. Rodu droga na parnas Rzeczypospolitej (Materiały sesji naukowej 25 czerwca 2011 roku. Zamek w Janowcu)*, t. I, red. H. Gmiterek, A. Szymanek, Janowiec 2012, s. 89-91.

⁴ Archiwum janowieckiej linii Lubomirskich nie zachowało się.

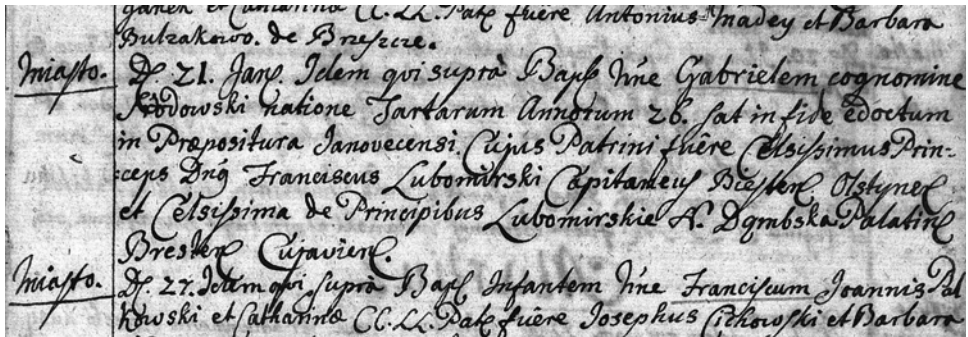
⁵ Archiwum parafii Janowiec [dalej: Ap]], *Liber copulatorum 1742-1764* [dalej: LC 1742-1764]; tamże, *Liber baptisatorum 1759-1772* [dalej: LB 1759-1772]; tamże, *Liber mortuorum 1758-1796* [dalej: LM 1758-1796].

⁶ Ze źródeł tych korzystał jeszcze Adam Boniecki, m.in. opracowując genealogię rodziny Dobrzyńskich h. Junosza; zob. A. Boniecki, *Herbarz Polski*, t. 4, Warszawa 1901, s. 345.

⁷ W pracy korzystano z cyfrowych kopii wymienionych w przyp. 4 materiałów: LC 1742-1764, URL: <<https://familysearch.org/pal:/MM9.3.1/TH-1-16993-985-48?cc=1407440&w=M9W5-S2T:n1403701620>> [data dostępu: 18.12.2013], LB 1759-1772, URL: <<https://familysearch.org/pal:/MM9.3.1/TH-1-16437-69361-21?cc=1407440&w=M9W5-SJP:1221439267>> [data dostępu: 19.12.2013], LM 1758-1796, URL: <<https://familysearch.org/pal:/MM9.3.1/TH-1-16940-37913-52?cc=1407440&w=M9W5-SVR:n352482265>> [data dostępu: 20.12.2013]. Ze względu na częste przywoływanie źródła w pracy, w dalszych przypisach pominięto adresy kopii cyfrowych.

⁸ W. Gałązka, *Służba pałacowa w Chlewiskach do połowy XIX wieku*, „Wieś Radomska”, t. 7, 2007, s. 7-28; A. Szymanek, *Parafia w Janowcu nad Wisłą. Karty z przeszłości (XIV-XVIII w.)*, [w:] *Parafie rejonu Wisły Środkowej w XII-XVIII w. Zarys dziejów parafii w Janowcu nad Wisłą (Materiały sesji naukowej 15 czerwca 2002 roku. Zamek w Janowcu)*, red. A. Szymanek, F. Jaroszyński, Janowiec 2002, s. 174-179.

uczestniczyli w chrzcie Wiktorii, córki Józefa i Teresy Błażejewskich z Ławecka⁹. 28 stycznia tego samego roku, już sam Franciszek Ferdynand, wspólnie z kuzynką z przeworskiej linii rodu – Anną Karoliną z Lubomirskich Dąbską, wojewodziną brzesko-kujawską¹⁰ byli świadkami na chrzcie dwudziestosześcioletniego muzułmanina (*natione Tartarum*), Gabriela Środowskiego¹¹.



Fot. 1. Archiwum parafii Janowiec, *Liber baptisatorum 1759-1772*, s. 25.

Po raz kolejny Lubomirscy notowani są w metrykach dopiero 16 października 1765 r., na chrzcie córki Franciszka Dobrzyńskiego skarbnika nurskiego. Odnotowano wówczas obecność księcia Franciszka Ferdynanda i żony jego bratanka, zapisanej jako *Celsissima Principe Anna de Hadick Lubomirska uxor Celsissimi Hungariae Exercitus Prefecti G[e]n[er]alis [sic!]*¹². Z tego samego okresu (8 X 1765) pochodzi również jedyny wpis odnoszący się do samego Jerzego Marcina. Jest to jednak wyłącznie adnotacja przy chrzcie „z wody” Franciszka Antoniego Marka, syna Franciszka i Marianny Dobrzyńskich, iż właściwa ceremonia z udziałem księcia odprawiona została dopiero 10 kwietnia 1774 r.¹³

Jeśli przyjąć, że częstotliwość występowania właścicieli dóbr w metrykach parafialnych jest w jakimś stopniu odzwierciedleniem częstotliwości ich przebywania

⁹ ApJ, LB 1759-1772, s. 24.

¹⁰ Anna Karolina Lubomirska, córka wojewody sandomierskiego Jerzego Lubomirskiego była żoną Antoniego Dąbskiego, wojewody brzesko-kujawskiego. Jej stryj Józef Lubomirski był zaś żonaty z Agnieszką Magdaleną Lubomirską, córką Antoniego Benedykta Lubomirskiego; zob. A. Boniecki, A. Reiski, *Herbarz Polski*, t. 15, Warszawa 1912, s. 68-69.

¹¹ ApJ, LB 1759-1772, s. 25.

¹² Tamże, s. 69. Anna Maria Hadik hr. de Futak, w latach 1765-1776 żona Jerzego Marcina Lubomirskiego, była córką austriackiego feldmarszałka (stąd zapewne błędny tytuł w metryce); zob. K. Wierzbicka-Michalska, *Lubomirska z Hadików Anna Maria*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 17, Wrocław-Warszawa-Kraków 1972, s. 624-625.

¹³ Tamże, s. 69. Metryki z 1774 r. brak.

w samych dobrach, to w świetle przytoczonych przykładów potwierdzałyby się teza o rozluźnieniu związków Lubomirskich z Janowcem w tym okresie. Nie należy jednak wyciągać w tym miejscu zbyt daleko idących wniosków. Często nieobecność Lubomirskich w Janowcu nie musiała mieć większego wpływu na funkcjonowanie tutejszego dworu, który być może – jak w przypadku ordynacji zamojskiej – pozostawał na miejscu, jedynie *pozbawiony swej głowy*¹⁴. Podkreślić w tym miejscu należy, iż zgodnie z ogólnym wzorem, za „dwór” w poniższych rozważaniach rozumieć się będzie zarówno dwór „właściwy” (a więc urzędników nadwornych i inne osoby związane z zamkiem), jak i aparat administrujący dobrami¹⁵.

ZARZĄD DÓBR

Na czele dóbr janowieckich stał gubernator. O znaczeniu tego urzędnika w administracji kluczem świadczą listy Antoniego Benedykta Lubomirskiego z lat trzydziestych XVIII w., w których książę zwracał się do pełniącego wówczas tę funkcję Jana Suskiego we wszystkich niemal sprawach związanych z działalnością dworu w Janowcu i przekazywał dyspozycje dla niższych sług¹⁶. Jako najwyższy urzędnik pański i bezpośredni łącznik między dobrami a panem musiał mieć zatem gubernator szeroki zakres kompetencji¹⁷. Można również odnotować, iż w Janowcu istniał odrębny, przysługujący mu budynek, zwany gubernią¹⁸.

Na kartach badanych ksiąg parafialnych wzmiankowany tytuł pojawia się po raz pierwszy pod datą 27 grudnia 1763 r., kiedy to na chrzcie Marianny, córki Józefa i Franciszki Świderskich z Janowic (*nota bene* dworzan księżąt Lubomirskich) odnotowano Petronelę Kobielską, *Uxor Gubernatori Janovecen[sis]*¹⁹. Sam gubernator – Maciej Kobielski, być może tożsamy z M. Kobielskim h. Poraj, rzekomym łowczym żytomierskim w 1782 r.²⁰ – w metrykach występuje osobiście tylko raz: 19 lutego 1764 r., jego żona jednak notowana jest jako *gubernatrix* do połowy roku 1765²¹.

¹⁴ A. Pośpiech, W. Tygielski, *Społeczna rola dworu magnackiego XVII-XVIII wieku*, „Przegląd Historyczny”, t. 69, 1978, z. 2, s. 217.

¹⁵ Tamże, s. 215.

¹⁶ J. Stoch, *Na zamku janowieckim. Życie i ludzie*, „Notatnik Janowiecki”, nr 14, 2005-2007, s. 102-104.

¹⁷ O obowiązkach i uprawnieniach gubernatorów, na przykładzie dóbr opatowskich w drugiej połowie XVIII w. zob. R. Kubicki, *Opatów i dobra opatowskie w drugiej połowie XVIII wieku*, Toruń 2010, s. 311-312.

¹⁸ *Inwentarz dóbr ziemskich Klucza Janowieckiego z 1790 roku*, cz. I, wyd. A. Szymanek, „Notatnik Janowiecki”, nr 1, 1996, s. 80, przyp. 10.

¹⁹ ApJ, LB 1759-1772, s. 54.

²⁰ A. Boniecki, dz. cyt., t. 10, Warszawa 1907, s. 214; por. *Urzędnicy województwa kijowskiego i czerlichowskiego XV-XVIII wieku. Spisy*, oprac. E. Janas i W. Kłaczewski, Kórnik 2002, s. 120 (nr 875).

²¹ ApJ, LB 1759-1772, s. 53 (19 II 1764), 58 (12 VII 1764), 66 (20 V 1765).

W drugiej połowie lat sześćdziesiątych gubernatora nie spotyka się w metrykach, co może mieć związek z kwestią regulacji spraw majątkowych między Franciszkiem Ferdynandem Lubomirskim a jego bratankiem, po zwolnieniu tego ostatniego z więzienia. Według mało wiarygodnych przekazów Władysława Chomętowskiego, książę miecznik koronny miał w tym czasie pisać do Jerzego Marcina listy, w których tłumaczył się ze swych czynności, narzekał na złą administrację majątków, będących dziedzictwem Marcina i wzywał go, ażeby objął je jak najprędzej²². Faktem jest jednak, że kolejna wzmianka o janowieckim gubernatorze pojawia się w metrykach dopiero w 1770 r. i dowodzi zmiany w obsadzie tego stanowiska. 3 lipca tego roku na chrzcie Marianny Elżbiety, córki Bartłomieja i Marianny Wrońskich z Janowca, z tytułem *gubernatrice Janovecen[sis]* odnotowana została Teresa Zagrodzka²³. Zarówno ona, jak i jej mąż – Wawrzyniec Zagrodzki – pojawiają się dość często w analizowanych księgach parafialnych (zob. niżej), jednak już bez związków z urzędem gubernatora.

Drugim w hierarchii ważności funkcjonariuszem „pionu administracyjnego” janowieckiego dworu był ekonom. Na przestrzeni badanych lat w metrykach pojawiają się trzy osoby piastujące ten urząd. Stosowanie przez księży abrewiatur we wpisach rodzi jednak wątpliwości, czy notowani urzędnicy byli ekonomami janowieckimi (generalnymi), czy tylko janowickimi (a więc *de facto* zarządcami folwarku w Janowicach).

Wprawdzie znaczna część nadwiślańskiego klucza Lubomirskich była w tym czasie wydzierżawiona lub zastawiona, więc pod bezpośrednim zarządem dworu znajdowały się w tym czasie (prócz samego miasta) zaledwie cztery wsie i jeden folwark (w Janowicach)²⁴. Rozróżnienie ekonoma generalnego od zwykłego zarządcy folwarku jest jednak kluczowe, ze względu na pozycję i znaczenie tego pierwszego, odpowiedzialnego za całokształt gospodarki folwarczej i chłopskiej oraz dysponującego uprawnieniami kontrolnymi w stosunku do zastawionych części dóbr²⁵. Wydaje się, że spotykane w źródle określenia żon janowieckich ekonomów, tytułowanych jako *Economissa Bono[rum] Celsissimi Principis* lub *Economissa Bonorum Janov'* wskazują na ekonomów generalnych. W odniesieniu do zarządców pojedynczych folwarków, spotykanych w kluczu janowieckim

²² W. Chomętowski, *Przygody księcia Marcina Lubomirskiego według autentycznych źródeł*, Warszawa 1888, s. 139.

²³ ApJ, LB 1759-1772, s. 118.

²⁴ Pracownia Słownika Historyczno-Geograficznego Ziemi Polskich w Średniowieczu IH PAN w Krakowie, Kartoteka Słownika Historyczno-Geograficznego Województwa Sandomierskiego w dobie Sejmu Wielkiego, hasła: Janowice, Mszadła, Oblasy, Rudki.

²⁵ R. Kubicki, dz. cyt., s. 322, 324, 336.

w pierwszej połowie XVIII w. pisano bowiem *in bonis* lub *de* (plus nazwa określonego folwarku)²⁶.

Pierwszym ekonomem spotykanym na kartach metryk jest Wawrzyniec Zagrodzki (późniejszy gubernator janowiecki), tytułowany tak na ślubie Joanny Hermanówny z Janowca i Samuela Goebela z parafii Regów 3 lutego 1762 r.²⁷ W lipcu i sierpniu 1763 r. jako *Economus* odnotowany jest zaś Maciej Kobielski, także późniejszy gubernator²⁸.

Wzmianki o kolejnym ekonomie pochodzą dopiero z początku lat siedemdziesiątych. 28 stycznia 1770 r. tytułem tym opatrzone rodziców chrzczonej wówczas Wiktorii Ewy – Józefa i Franciszkę Świderskich. Wpis ten zawiera jednak ślady korekty – słowo *janovecem* starano się zamienić na *janovicem*, wobec czego nie ma pewności czy istotnie chodzi o ekonoma generalnego. Tym bardziej, że jako miejsce zamieszkania Świderskich podane zostały Janowice, a nie zamek czy miasto Janowiec. Odnotować wprawdzie należy stosunkowo wysoką pozycję społeczną rodziców chrzestnych dziecka, którymi byli Franciszek Gołębiwski, komornik graniczny lubelski i Marianna Michałowska cześnikówna czerska oraz fakt, że rok później (30 I 1771) Franciszka Świderska odnotowana została w księdze zmarłych jako *Ecconomissa B[o]no[r]um Celsissimi Principis Lubomirski*²⁹. Trudno jednak o jednoznaczną kwalifikację urzędu sprawowanego przez Świderskiego.

Ostatnie wzmianki o ekonomie dóbr janowieckich pochodzą z lat 1771-1772 i świadczą, że urząd ten powtórnie pełnił Wawrzyniec Zagrodzki. Na chrztach w tym okresie, z tytułem *Ecconomissa Bonor[um]*, często pojawia się bowiem jego żona – Teresa Zagrodzka³⁰.

Pozorna rotacja na stanowiskach ekonoma i gubernatora, obsadzonych *de facto* przez te same osoby, prowadzi do wniosku, że oba urzędy w dobrach janowieckich mogły być stale lub okresowo połączone. Była to spotykana praktyka, poświadczona m.in. w dobrach opatowskich wojewody Antoniego Lubomirskiego i hrabstwie tęczynskim hetmana Jana Klemensa Branickiego, a stosowana w przypadku, gdy znaczna część dóbr znajdowała się w dzierżawie³¹. Jak już pisano, taka sytuacja miała wówczas miejsce w kluczu janowieckim.

²⁶ *Księga zmarłych kościoła parafialnego w Janowcu 1688-1722 (Zmarli w latach 1701-1722)*, wyd. A. Szymanek, „Notatnik Janowiecki”, nr 12, 2002, s. 218, przyp. 11, s. 224, przyp. 15.

²⁷ ApJ, LC 1742-1764, s. 109.

²⁸ ApJ, LB 1759-1772, s. 46 (29 VII 1763), 47 (30 VIII 1763).

²⁹ Tamże, s. 114 (28 I 1770); tamże, LM 1758-1797, s. 65 (30 I 1771).

³⁰ ApJ, LB 1759-1772, s. 128 (II 1771), 136 (X 1771 – dwukrotnie), 140 (21 I 1772), 141 (14 II 1772), 143 (19 i 20 III 1772), 145 (27 IV 1772), 146 [od s. 145 numeracja stron w księdze zaburzona] (20 VII 1772).

³¹ R. Kubicki, dz. cyt., s. 51.

Dwukrotnie w badanym źródle wzmiankowany jest urząd administratora. Pierwszą osobą pełniącą tę funkcję był znany już Wawrzyniec Zagrodzki, zapisany w metryce 30 maja 1763 r. jako ojciec zmarłego na janowieckim zamku dziecka, a odnotowany wówczas z pierwszą żoną z tytułem *Cel[sissi]mi Princi[pis] admini[nistratores] Ja[novencensis]* (lub *Janovicensis*)³².

Mianem administratora określano zwykle rządców pojedynczych folwarków, choć w niektórych majątkach zwano tak również osoby stojące na czele całego klucza³³. Był to zatem urzędnik zbliżony do ekonoma, choć z mniejszymi zapewne uprawnieniami. Obecność Zagrodzkiego na tym stanowisku można więc interpretować jako okresowy zarząd nad folwarkiem Janowickim lub jako tytuł równoznaczny z pełnionym przezeń w 1762 r. urzędem ekonoma. To drugie rozwiązanie tłumaczyłoby rzadkie występowanie administratorów w metrykach. Kolejny pojawia się dopiero 20 lipca 1772, a jest nim chrzczący wówczas córkę, nieznaną bliżej Józef Wolski³⁴.

Ze względu na częstą nieobecność dziedziców Janowca w swych nadwiślańskich dobrach, dużą rolę w zarządzie dóbr odgrywać musieli plenipotenci³⁵, którzy według charakterystyki Jędrzeja Kitowicza *mieścili się w rejestrze oficjalistów dworzan, asystując z innymi na czas panom, na czas zaś pilnując spraw pańskich w trybunałach, ziemstwach i grodach*. Cytowany autor stwierdza jednak dalej, że oprócz tych *nadwornych plenipotentów wielcy panowie w różnych jurysdykcjach – a mianowicie w trybunałach – mieli rocznie płatnych patronów lub dependentów, którzy się także nazywali plenipotentami*³⁶.

Wydaje się, że do tej drugiej grupy zaliczyć należy Jakuba Sankowskiego h. Lubicz, który jako plenipotent Franciszka Ferdynanda Lubomirskiego notowany jest w Janowcu już 3 września 1760 r., a więc za życia księcia Antoniego Benedykta Lubomirskiego. Rok później (15 VIII 1761), żeniąc się z Anną Baranowską z janowieckiego zamku określony został Sankowski mianem *subdelegatus Celsissimi Principi*. Metryka chrztu syna tej pary – chrzczonego 15 sierpnia 1762 r. Jana Onufrego Ignacego Franciszka (czworga imion!) – dostarcza zaś informacji, iż

³² ApJ, LM 1758-1797, s. 29. Matką dziecka była pierwsza żona W. Zagrodzkiego, Anna z Bogurskich (zm. 26 IX 1763). Por. tamże, s. 30.

³³ Por. A. Sztachelska-Kokoczką, *Magnackie dobra Jana Klemensa Branickiego*, Białystok 2006, s. 51, 53-54.

³⁴ ApJ, LB 1759-1772, s. 152.

³⁵ O obowiązkach i uprawnieniach plenipotentów na przykładzie dóbr opatowskich zob. R. Kubicki, dz. cyt., s. 303-306.

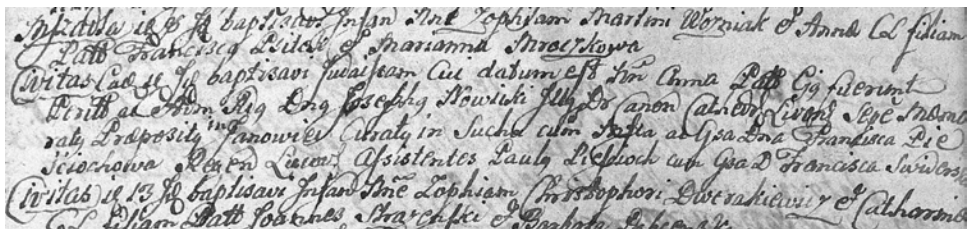
³⁶ J. Kitowicz, *Opis obyczajów za panowania Augusta III*, t. II, oprac. R. Pollak, Warszawa-Wrocław 2003, s. 430.

Jakub Sankowski służąc księciu Lubomirskiemu był jednocześnie subdelegatem grodzkim radomskim³⁷.

Posiadanie „swojego człowieka” w różnych instancjach sądownictwa szlacheckiego było przedmiotem starań magnatów niezależnie od epoki. Ogrom spraw sądowych, przy jednoczesnym rozproszeniu dóbr w kilku województwach wymagał nie tylko posiadania sprawnie zorganizowanego systemu informacyjnego, ale i „przychylności” przy wyznaczaniu terminów rozpraw³⁸.

Współpraca Sankowskiego z Lubomirskimi układała się chyba pomyślnie, bowiem jego żona w 1765 r. notowana jest w janowieckich metrykach zarówno jako *uxor Regen[tis] Cast[rensis] Radom[iensis]* (26 VII 1765), jak i *uxor Plenipotentis [...] Celsissimi* (12 XII 1765)³⁹. Trudno natomiast stwierdzić, czy występowanie w metrykach tytułu plenipotenty ma związek ze zmianami własności dóbr (co sugeruje R. Kubicki), czy też chronologiczna zbieżność z *przełomowymi momentami*⁴⁰ (śmierć Antoniego Benedykta Lubomirskiego 1761, zwolnienie księcia Jerzego Marcina z więzienia 1765) jest jedynie przypadkowa.

Związki Sankowskich z dworem janowieckim poświadczane są jeszcze w 1766 r. (3 V)⁴¹, jednak po roku 1765 Jakub nie jest już tytułowany plenipotentem. Dopiero 25 marca 1769 r. na chrzcie Franciszki, córki Jana Strażyńskiego odnotowany jest kolejny *Plenipotens Cels[is]simi P[rinci]pis Lubomirski Ensiferi Regni Poloniae* – Paweł Pieszczoch⁴². Na urzędzie tym występuje do roku 1772, pojawiając się na chrztach dzieci dworzan i mieszczan janowieckich⁴³. Możliwe, że także w późniejszych latach



Fot. 2. Archiwum parafii Janowiec, Liber baptisatorum 1759-1772, s. 116.

³⁷ ApJ, LB 1759-1772, s. 21 (3 IX 1760), 41 (17 XI 1762); tamże, LC 1742-1764, s. 107 (15 VIII 1761).

³⁸ Por. W. Sokołowski, *Politycy schyłku złotego wieku. Małopolscy przywódcy szlachty i parlamentarzyści w latach 1574-1605*, Warszawa 1997, s. 48-49.

³⁹ ApJ, LB 1759-1772, s. 67 (26 VII 1765), 72 (12 XII 1765).

⁴⁰ R. Kubicki, dz. cyt., s. 304.

⁴¹ ApJ, LB 1759-1772, s. 77.

⁴² Tamże, s. 102.

⁴³ Tamże, s. 118 (3 VII 1770), 128 (II 1771), 143 (12 III 1772), 146 (20 VII 1772).

służył Jerzemu Marcinowi Lubomirskiemu, bowiem w ogłoszonej przez księcia w roku 1781 *Tabelli długów* widnieje suma 11 000 złp należna *P. Pieściochowi Archiwście*⁴⁴.

Wydaje się, że Paweł Pieszczoch był – podobnie jak J. Sankowski – plenipotentem z grupy *płatnych patronów i dependentów*, by posłużyć się terminologią Kitowicza. Dowodzić tego zdaje się wpis do księgi chrztów z 10 maja 1770 r. Na chrzcie Żydówki obecna była wówczas Franciszka Pieszczochowa, żona Pawła, odnotowana z tytułem *Regen' Lucov'*⁴⁵, co sugeruje sprawowanie przez plenipotentę Lubomirskich urzędu regenta grodzkiego łukowskiego.

Wspomnieć w tym miejscu można również o Skaryszewskim⁴⁶ odnotowanym w *Tabelli długów* jako *pisarz lubelski, dawniej plenipotent*⁴⁷. Wprawdzie nie pojawia się on w badanych metrykach, fakt ten świadczy jednak o rozbudowanej sieci klientów Lubomirskich w grodach tej części Rzeczypospolitej.

DWÓR „WŁAŚCIWY” (POKOJOWCY)

Urzędnicy *stricte* dworscy występują w badanych źródłach zdecydowanie rzadziej niż administracyjno-gospodarczy. Spośród nich, stojącego najwyżej w hierarchii marszałka, metryki w analizowanym okresie notują tylko raz – 8 maja 1766 r. Na chrzcie Antoniny Zofii, córki Józefa i Franciszki Świderskich z Janowic odprawionym tego dnia, z tytułem *mareschalcus Aulae S' Celsittdinis* pojawił się Józef Straszynski⁴⁸. Kilka lat wcześniej, na chrzcie włościańskiego dziecka (8 VIII 1762) wystąpił on jako „dworzanin” Lubomirskich (*nota bene* świadkiem była wówczas Franciszka Świderska)⁴⁹, poza tym jednak nic o tej postaci nie wiadomo.

Niewątpliwie marszałek, jako nadzorca zamkowej służby i osoba czuwająca nad szeroko rozumianym porządkiem na zamku, a zarazem człowiek mający bezpośredni i stały kontakt z księciem był ważną osobą na dworze⁵⁰. Sam urząd stwarzał zaś możliwości zysku i awansu społecznego, o czym zdaje się świadczyć przypadek Józefa Chociszewskiego h. Junosza – marszałka Lubomirskich za czasów księcia Antoniego Benedykta, a w latach siedemdziesiątych zastawnego posesora części dóbr janowieckich⁵¹.

⁴⁴ *Tabella długów Jaśnie Oświeconego Xięcia Jmci Jerzego Marcina Lubomirskiego...*, b.m. 1781, k. 3v.

⁴⁵ ApJ, LB 1759-1772, s. 116.

⁴⁶ Chodzi o Kajetana Leszczyc-Skarszewskiego, pisarza grodzkiego lubelskiego, sprawującego w latach 1771-1794 liczne urzędy ziemskie w województwie lubelskim; zob. *Urzędnicy województwa lubelskiego XVI-XVIII wieku. Spisy*, oprac. W. Kłaczewski i W. Urban, Kórnik 1991, s. 125.

⁴⁷ *Tabella długów*, k. 3v.

⁴⁸ ApJ, LB 1759-1772, s. 77.

⁴⁹ Tamże, s. 39.

⁵⁰ E. Kowecka, dz. cyt., s. 46-47.

⁵¹ ApJ, LC 1742-1764, s. 77 (18 II 1756); Pracownia Słownika Historyczno-Geograficznego Ziemi

Wysokim funkcjonariuszem janowieckiego dworu był również Antoni Ryżyński, z Lubomirskimi związany co najmniej od maja 1761 r., a u schyłku roku 1765 pełniący urząd koniuszego (*stabuli p[re]fectus S' Celsitudinis*)⁵².

Wydaje się, że szczególnie istotną rolę pełnił na dworze sekretarz, stojący zapewne na czele książej kancelarii. Jedyna wzmianka o funkcjonowaniu tego urzędu i jego obsadzie w badanym okresie pochodzi z metryki chrztu Marianny, córki Józefa i Franciszki Świderskich z 27 grudnia 1763 r. Ojcem chrzestnym wzmiankowanego dziecka był, tytułowany jako *Secretarius Celsiss[imi] P[rinci]pis*, Bartłomiej Zdziechowski⁵³. Jest on niewątpliwie tożsamy z występującym w tym czasie w metrykach radomskiego kościoła farnego Bartłomiejem Zdziechowskim h. Łódzia – drobnym szlachcicem, a przede wszystkim susceptantem (1755) i regentem grodzkim radomskim (1777)⁵⁴. Praca w urzędzie grodzkim dawała mu świetne rozeznanie w życiu powiatu, możliwe zatem, że do jego zadań należało też przygotowywanie Lubomirskiemu tzw. gazet pisanych⁵⁵. W każdym razie za korespondencję księcia Franciszka Ferdynanda odpowiadał człowiek kompetentny o dużym doświadczeniu kancelaryjnym.

Równie fachowym nadzorem objęte było archiwum janowieckiej linii Lubomirskich. Na jego czele stał bowiem znany już plenipotent księcia Franciszka Ferdynanda, regent grodzki radomski – Jakub Sankowski. Świadczy o tym metryka chrztu jego syna (chrzest z wody 2 IX 1762), w której tytułowany jest regentem archiwum (*Regentis Archivi Celsissimi Principi Lubomirski Cap[pitanei] Biecen[si] etc*)⁵⁶. Jest to jednocześnie jedyna znana wzmianka sugerująca istnienie archiwum na janowieckim zamku.

Nie ma pewności, czy Sankowski był stałym archiwistą janowieckiego zamku, bowiem z białostockiego dworu hetmana Branickiego znany jest przykład

Polskich w Średniowieczu IH PAN w Krakowie, Kartoteka Słownika Historyczno-Geograficznego Województwa Sandomierskiego w dobie Sejmu Wielkiego, hasła: Łągów, Wólka Zamojska, Załazy, Zamość; A. Boniecki, dz. cyt., t. 3, Warszawa 1900, s. 15.

⁵² ApJ, LB 1759-1772, s. 28 (21 V 1761), 42 (4 II 1763), 72 (XII 1765).

⁵³ Tamże, s. 51 (27 XII 1763).

⁵⁴ W 1783 r. odnotowany jako komornik graniczny sandomierski, w tym samym roku mianowany wojskim mniejszym radomskim, pod koniec życia (1790) awansował na miecznikostwo radomskie. W 1789 r. właściciel Mleczkowa, a posesor Taczowa i Woli Taczowskiej w par. Cerekiew. *Księgi metrykalne kościołów radomskich z lat 1591-1795*, Seria A: *Metryki chrztów*, t. IX: *Kościół św. Jana Chrzciciela 1746-1771*, oprac. D. Kupisz, J. Orzechowski, Radom 2012, s. 66, nr 421 (2 III 1755); tamże, t. X: *Kościół św. Jana Chrzciciela 1772-1795*, oprac. D. Kupisz, Radom 2012, s. 61, nr 336 (25 V 1777), s. 111, nr 672 (4 III 1783); *Urządnicy województwa sandomierskiego XVI-XVIII wieku. Spisy*, oprac. K. Chłapowski, A. Falniowska-Gradowska, Kórnik 1993, s. 224; Archiwum Państwowe w Radomiu, Zarząd Dóbr Państwowych, sygn. 294, s. 11-12.

⁵⁵ Por. E. Kowecka, dz. cyt., s. 45.

⁵⁶ ApJ, LB 1759-1772, s. 42.

zatrudnienia „fachowca” – regenta ziemskiego Stanisława Konarskiego – tylko do uporządkowania akt⁵⁷. Warto jednak przypomnieć, że w *Tabelli długów* księcia Jerzego Marcina archiwistą tytułowany był Paweł Pieszczoch – następca Sankowskiego na stanowisku plenipotenta⁵⁸.

Stosunkowo liczną, aczkolwiek wymykającą się wewnętrznej kategoryzacji grupę, stanowią w badanych metrykach dworzanie. Wśród osób określanych w źródle *aulici* lub *de aula* / *de arce* mieszczą się zarówno oficjaliaści (Wawrzyniec Zagrodzki 3 II 1762⁵⁹) i rezydenci księcia Lubomirskiego (Józef Brodowski *Pocillator Gostensis ex aula Celsissimi Principis* 9 V 1761⁶⁰), jak i różni słudzy, bo tak należy chyba odczytywać sformułowania *juvenis ex arce* (Szymon Pietrusiński 25 I 1763⁶¹), czy *virgo aulici* (Marianna Legaszewska 22 III 1763⁶²). Znaczna część tych wpisów nie zawiera zresztą dodatkowych określeń dworzan, a większość tak tytułowanych osób pojawia się tylko raz.

Na przestrzeni badanego okresu ujawniono 29 osób określanych mianem dworzan książąt Lubomirskich z Janowca. Najczęściej z tytułem *aulici* pojawiały się Marianna Legaszewska (3)⁶³ i Joanna Hamerschmidt (5)⁶⁴. Rozkład rozpoznanych dworzan według płci był jednak dość równomierny, jako że w grupie tej było 16 mężczyzn i 13 kobiet.

Interesująco przedstawia się chronologiczny podział wpisów zawierających wzmianki o dworzanach Lubomirskich. Z ogólnej liczby 32 tego rodzaju wpisów 6 pochodzi z roku 1761 (w tym 4 za życia księcia Antoniego Benedykta), 9 z 1762 r., 14 z 1763 r. i pojedyncze z lat 1766, 1769-1770. Ostatnie z nich odnoszą się jednak do Wawrzyńca i Teresy Zagrodzkich, a więc grupy oficjalistów⁶⁵.

MUZYCY

Obowiązkowym elementem dworu magnackiego była muzyka, umilająca czas panu, jego gościom i dworzanom, ale przede wszystkim stanowiąca *wyznacznik splendoru społeczno-politycznego*⁶⁶. W starych rodach magnackich kapele nadworne utrzymy-

⁵⁷ E. Kowecka, dz. cyt., s. 46.

⁵⁸ *Tabella długów...*, k. 3v.

⁵⁹ ApJ, LC 1742-1764, s. 109.

⁶⁰ Tamże, LB 1759-1772, s. 28.

⁶¹ Tamże, LC 1742-1764, s. 115.

⁶² Tamże, LB 1759-1772, s. 43.

⁶³ Tamże, s. 37 (11 V 1762), 42 (4 II 1763), 43 (22 III 1763).

⁶⁴ Tamże, s. 41 (13 XII 1762), 42 (II 1763), 44 (31 III 1763), 48 (11 IX 1763), 50 (5 IX 1763).

⁶⁵ Tamże, s. 109 (23 X 1769), 115 (20 III 1770).

⁶⁶ A. Żórawska-Witkowska, *Muzyka na dworze Jana Klemensa Branickiego*, [w:] *Dwory magnackie w XVIII wieku. Rola i znaczenie kulturowe*, red. T. Kostkiewiczowa, A. Ročko, Warszawa 2005, s. 244.

wano od pokoleń, zaś osoby aspirujące do grona elit starały się o zorganizowanie muzyki, czego przykładem m.in. Sebastian Lubomirski – twórca potęgi swej rodziny⁶⁷.

Pierwsze znane informacje świadczące o obecności muzyków na janowieckim zamku Lubomirskich pochodzą z czasów Jerzego Dominika Lubomirskiego. W roku 1717 w metrykach kościelnych odnotowany został bowiem kapelmistrz (*capella magister*) Maximowicz⁶⁸. Synowie księcia Jerzego Dominika także przejawiali zamiłowanie do muzyki, o czym świadczy pochodzący z lat trzydziestych XVIII w. list, pisany spod Piotrkowa przez Antoniego Benedykta Lubomirskiego. Wśród dyspozycji wydawanych janowieckiemu gubernatorowi książę domagał się w nim przysłania muzyków z zamku: *Kapella niech przyjeżdża, oboista także bez żadnej exkuzy niech jedzie, jeżeli Bratu memu dla nauki potrzebny, to może w Lublinie takiego znaleźć, a jeżeli ten się podobał, to całą kapellę niech trzyma gdyż mnie bez jednego nic po całej kapeli*⁶⁹. Do składu swej orkiestry książę-miecznik musiał istotnie przywiązywać dużą wagę, skoro w drugiej połowie lat pięćdziesiątych XVIII stulecia posunął się do „podkupienia” z dworu hetmana Jana Klemensa Branickiego zdolnego altowiolisty – Józefa Staniewskiego⁷⁰.

Muzyka na janowieckim zamku nie zamilkła wraz ze śmiercią Antoniego Benedykta⁷¹. Na kartach badanych ksiąg metrykalnych odnaleźć można sporo wpisów poświadczających obecność nadwornych muzyków książąt Lubomirskich po roku 1761. Trudno jednak stwierdzić, czy książę Franciszek Ferdynand przejął nadworną kapelę brata (w całości lub części), czy też ją rozpuścił, a korzystał z własnej orkiestry. Odnotowany w ostatnich latach życia Antoniego Benedykta kapelmistrz janowieckich muzyków – Waclaw Duszek⁷² – nie pojawia się już po śmierci księcia, choć jeszcze we wpisach z maja-czerwca 1760 tytułowany jest sługą jego brata⁷³. Od 1764 r. na stanowisku tym występuje nieznany bliżej Jan Konzendorf⁷⁴.

Niewiele można powiedzieć o składzie zamkowej kapeli w badanym okresie. Dokonujący wpisów księży ograniczali się do odnotowania niewiele mówiących

⁶⁷ W. Czaplinski, J. Długosz, *Życie codzienne magnaterii polskiej w XVII wieku*, Warszawa 1976, s. 141.

⁶⁸ *Księga zmarłych...*, s. 213. Wydawca tego źródła błędnie zinterpretował podany tytuł jako „przełożony kaplicy zamkowej”.

⁶⁹ Cyt. za: J. Stoch, dz. cyt., s. 104.

⁷⁰ E. Kowecka, dz. cyt., s. 261.

⁷¹ O kapeli janowieckiej tego okresu nie wspomina D. Smolarek, *Mecenat muzyczny Lubomirskich w dawnej Rzeczypospolitej*, [w:] *Artificium Ars Scientia. Księga Jubileuszowa w 80 rocznicę urodzin Ks. Profesora Jana Chwałka*, red. M. Szymanowicz, Lublin 2010, s. 717-731.

⁷² Być może z wywodzącej się z Czech rodziny muzyków, związanej w latach 60 XVIII w. z nieświeskim dworem Radziwiłłów. Zob. *Słownik muzyków polskich, t. 1*, red. J. Chomiński, Kraków 1964, s. 233.

⁷³ ApJ, LB 1759-1772, s. 17; tamże, LC 1742-1764, s. 98.

⁷⁴ Tamże, LB 1759-1772, s. 42 (4 II 1763), 63 (b.d. I 1765), 81-82 (1 X 1766; 27 XI 1766); tamże, LM 1758-1796, s. 34 (6 VIII 1764).

określić typu *musicus*, czy *ex capella*. Można zatem odnotować jedynie, że osób takich pojawia się 12: Bartłomiej Gąsiorowski (6 VIII 1762), Jan Stańkowski (28 VII 1762), Jan Staniszewski (8 IX 1762 i 2 IX 1763), Michał Jaworski (11 IX 1762; 15 V 1763; 31 VIII 1763; 28 XI 1763), Antoni (7 VI 1763; 16 VIII 1763; 28 VIII 1763) i Józef Cichowscy (5 XII 1763), Józef Kwaśniński (15 VI 1763), Jakub Suchodolski (18 VII 1763; 20 IX 1763), Maciej Kamiński (22 i 30 VII 1763), Aleksander Fischer⁷⁵ (25 VII 1763), Łukasz Fiałkowski (6 IX 1763 i 23 X 1766)⁷⁶.

Spośród wymienionych powyżej muzyków większość pozostaje anonimowa, nazwisko odnotowanego dwukrotnie na chrztach w lipcu 1763 r. Macieja Kamińskiego przykuwa jednak szczególną uwagę. Sensacją byłyby związki ojca polskiej opery z janowieckim dworem. Wiadomo, że autor *Nędzy uszczęśliwionej* przybył do Polski ok. 1760 r. i początkowo działał w Warszawie jako nauczyciel muzyki i kapelmistrz⁷⁷, teoretycznie zatem mógł związać się z księciem Franciszkiem Ferdynandem Lubomirskim i latem 1763 r., jako *musicus Cels[issi]mi Principis de arce*, pojawić się w Janowcu. Pamiętać jednak trzeba, że nazwisko „Kamiński” było wówczas dość popularne⁷⁸.

W świetle powyższego zestawienia odnotować można, iż największe „natężenie” obecności muzyków w Janowcu występuje w latach 1762-1763, przy czym niemal wyłącznie w miesiącach letnich. Na przestrzeni lipca-września 1762 r. potwierdzona jest obecność czterech członków kapeli, a od maja do września 1763 r. – ośmiu. Trudno uzasadnić tę prawidłowość, choć wiadomo, że część magnatów, np. biskup Adam Stanisław Grabowski, zatrudniała muzyków jedynie „dorywczo” – dla uświetnienia niektórych uroczystości⁷⁹. W przypadku Janowca bardziej prawdopodobne wydaje się jednak powiązanie występowania muzyków w metrykach z okresami rezydowania księcia Franciszka Ferdynanda na zamku.

Jeśli chodzi o liczebność kapeli Lubomirskich, to (przy uwzględnieniu przypadkowości rejestracji jej członków w analizowanym źródle) sądzić można, że

⁷⁵ Nieznany bliżej Fischer, znakomity skrzypek i harfiarz, koncertował 31 sierpnia 1782 w Łazienkach, prezentując królowi własne kompozycje; zob. *Muzyka w czasopiśmie polskich XVIII wieku: bibliografia i antologia*, cz. 2: *Okres stanisławowski (1764-1800)*, oprac. J. Szwedowska, Kraków 1984, s. 96, nr 521.

⁷⁶ ApJ, LB 1759-1772, s. 38-40, 45-47, 50-51, 81; tamże, LC 1742-1764, s. 119.

⁷⁷ Słownik muzyków..., s. 214.

⁷⁸ A. Boniecki wymienia ponad 20 rodzin szlacheckich noszących nazwisko Kamiński (vel Kamiński); zob. A. Boniecki, dz. cyt., t. 9, Warszawa 1906, s. 185-212.

⁷⁹ J. Dygdała, *Życie codzienne na dworze biskupa warmińskiego Adama Stanisława Grabowskiego w połowie XVIII wieku w świetle ksiąg wydatków [w:] Dwory magnackie...*, s. 291.

była ona porównywalna z tą utrzymywaną przez hetmana Branickiego, składającą się – zależnie od okresu – z 19–27 osób⁸⁰.

Po roku 1763 księżęcy muzycy właściwie nie pojawiają się w metrykach, chociaż wciąż notowany jest kapelmistrz Konzenforf (i jego żona Anna)⁸¹, co świadczy o dalszym istnieniu kapeli. 23 października 1766 r. na chrzcie włościańskiego dziecka w Nasiłowie pojawił się jeszcze Łukasz Fiałkowski *ex capella curiae Cel[sissimi] P[rincipis] Ensiferi Regni*, a miesiąc później (27 XI 1766) po raz ostatni występuje *capella capelmagister*⁸². Wprawdzie Konzendorfowie chrzcząc córkę (Scholastykę) w styczniu 1768 r. mieszkali jeszcze na zamku, jednak ksiądz zanotował ich jako zwykłych *honesti*⁸³. Po tym okresie w metrykach janowieckiego kościoła brak wzmianek odnoszących się do nadwornej kapeli Lubomirskich.

Świadczyć to może o rozpuszczeniu nadwornych muzyków, być może wobec rosnących kłopotów finansowych księcia Franciszka Ferdynanda. Podkreślić bowiem należy, że jedyne ślady istnienia w Janowcu kapeli nadwornej pochodzą z czasów nieobecności księcia Jerzego Marcina Lubomirskiego. Nie można wykluczyć związku między odzyskaniem przez niego wolności (kwestia objęcia dóbr ojczystych i regulacji spraw majątkowych) a zanikiem muzyków w janowieckich metrykach. Pamiętać jednak trzeba, że bratanek miecznika koronnego był *miłośnikiem muzyki i teatru*, w Warszawie zasłynął organizowaniem balów i przedstawień teatralnych, a kapelę i liczną służbę miał odprawić dopiero po zupełnym bankructwie⁸⁴.

WOJSKOWI

Zewnętrznym wyrazem magnackiego prestiżu były prywatne wojska. Prócz obrony dóbr i wymuszania posłuszeństwa wśród poddanych, stanowiły one jeden z głównych argumentów w politycznych rozgrywkach magnackich stronnictw⁸⁵. Szczególnie licznymi oddziałami dysponowali oczywiście najwięksi posiadacze ziemscy, ale – jak pisał obserwator osiemnastowiecznej obyczajowości – generalnie *panowie znaczniejsi, jako to: Czartoryscy, Lubomirscy, Rzewuscy, Sapiehowie, Ogińscy chowali nadwornego żołnierza w mundur okrytego i należyty morderunkiem opatrzonego, po trzysta, po dwieście, po sto i po kilkadziesiąt, a po tych nie było*

⁸⁰ A. Żórawska-Witkowska, dz. cyt., s. 228-229.

⁸¹ Zob. przyp. 74.

⁸² ApJ, LB 1759-1772, s. 81-82.

⁸³ Tamże, s. 91.

⁸⁴ W. Szczygielski, *Lubomirski Jerzy Marcin h. Szreniawa (1738-1811)*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 18, Wrocław-Warszawa-Kraków 1973, s. 37.

⁸⁵ J. Wimmer, *Wojsko polskie w drugiej połowie XVII wieku*, Warszawa 1965, s. 22.

prawie żadnego biskupa i senatora, wyjąwszy kilku ubogich, który by nie trzymał przynajmniej dwunastu dragonii albo kilku ułanów⁸⁶.

Prywatnym żołnierzem dysponowali również Lubomirscy z Janowca. Wydaje się jednak, że mimo obronnego charakteru janowieckiego założenia zamkowego tutejsze oddziały nigdy nie były liczne. W taryfie pogłównego z 1673 r. (jedynym źródle pozwalającym szacować ich liczebność) hajducy, dragoni i kozacy wymienieni zostali w liczącej 66 osób grupie sług, łącznie z kuchmistrem, kucharzami i woźnicami⁸⁷, zatem nie przekraczali zapewne 50.

Wydaje się, że w drugiej połowie XVIII w. milicja zamkowa w Janowcu nie przekraczała liczebnością oddziału wzmiankowanego w 1673 r. Na podstawie listu Antoniego Benedykta Lubomirskiego do gubernatora janowieckiego wnosić można, że formacja ta pełniła głównie funkcje reprezentacyjne. W piśmie tym, z roku 1734, książę zalecał, by *Pachołków, których zaleciłem WM Panu odjeżdżając z Janowca i teraz przypominam, ażeby się w bramie ćwiczyli, wszak tam jest wachmistrz niech ich powoli w musztrze egzer cyzuje, byleby słusznego były wzrostu według informacji mojej*⁸⁸.

14 maja 1760 r., a więc jeszcze za życia księcia Antoniego Benedykta, na chrzcie dziecka janowieckich mieszczan w charakterze świadka wystąpił niejaki Walenty Wołczyński – *podchorąży (vice vexillifer)* księcia Lubomirskiego⁸⁹. Tytuł ten mógł być jednak używany wyłącznie dla zwiększenia prestiżu dworu. Z tego samego powodu utrzymywał zapewne książę Franciszek Ferdynand w Janowcu *husarzy*, z których jeden – Jan Repelski – żenił się 12 listopada 1763 r. z Marianną Dragankówną z Janowic⁹⁰. Wartość militarna tej formacji, (zlikwidowanej w Rzeczypospolitej w 1776 r.) była wówczas niewielka, odznaczeni się jednak szczególnie paradnym uzbrojeniem, wobec czego chętnie najmowano ich do asystowania dworskim uroczystościom i ceremoniom. Stąd też zwano ich pogardliwie *żołnierzami pogrzebowymi*⁹¹.

Prócz wspomnianego husarza Repelskiego, na przestrzeni badanych lat w księgach metrykalnych odnotowano czterech członków janowieckiej *milicji* dworskiej. Na chrztach chłopskich dzieci z okolicznych wsi, jako *miles curia*, czy *miles principis* pojawiali się: Jan Kochn (lub Kocin; 5 IX 1763), Jakub Serwatka

⁸⁶ J. Kitowicz, dz. cyt., s. 409.

⁸⁷ Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie [dalej: AGAD], Archiwum Skarbu Koronnego dz. I [dalej ASK I], sygn. 67, k. 271v.

⁸⁸ Cyt. za: J. Stoch, dz. cyt., s. 102.

⁸⁹ ApJ, LB 1759-1772, s. 17.

⁹⁰ Tamże, LC 1742-1764, s. 119.

⁹¹ J. Kitowicz, dz. cyt., s. 319.

(31 X 1766) i Bartłomiej Gąsior (4 XI 1766)⁹². 22 maja 1767 r. odnotowano zaś w mieście śmierć jednego nich, liczącego zaledwie 26 lat, Antoniego Kopczyńskiego⁹³.

Po roku 1767 brak wzmianek o obecności dworskiego żołnierza w Janowcu, nie znaczy to jednak, że milicja została rozpuszczona. Okolice miasta oraz sam zamek były przecież sceną wypadków konfederacji barskiej (1769 i 1772), w której aktywnie uczestniczył dziedzic tych dóbr – książę Jerzy Marcin⁹⁴. Niewykluczone, że część janowieckich oddziałów weszła w skład utworzonego przez Lubomirskiego w 1775 r. regimentu pieszego grenadierów, stacjonującego w Lubarze i Kamieńcu Podolskim⁹⁵.

Odnosić można w tym miejscu również śmierć Małgorzaty Bujalanki z Zamościa, która 6 maja 1781 r. zginęła *subitanea morte ex bombardata*⁹⁶. Dokonujący tego wpisu ksiądz nie podał jednak bliższych okoliczności wypadku, wobec czego nie sposób wiązać go z załogą janowieckiego zamku.

SŁUŻBA

Za sprawnym funkcjonowaniem janowieckiego dworu stać musiała stosunkowo liczna służba. W badanych księgach parafialnych nie zachowało się jednak zbyt wiele wpisów odnoszących się do tej grupy. Niewykluczone, że część prac porządkowych na zamku wykonywali poddani z dóbr janowieckich⁹⁷, wiele zajęć wymagało jednak obecności wykwalifikowanych specjalistów.

Do najważniejszych sług dworskich bez wątplenia należeli „kuchenni”, odpowiedzialni za posiłki serwowane na stół książęcy. Metryki przekazują nazwisko jednego kucharza Lubomirskich z omawianego okresu – Jerzego Krzemińskiego. Umierając 11 listopada 1762 r. liczył sobie ok. 80 lat⁹⁸, musiał więc być doświadczony w swoim fachu. Nie sposób jednak powiedzieć, czy pełnił funkcję kuchmistrza, czy też był tylko jednym z kilku kucharzy⁹⁹. Prócz niego do służby kuchennej zaliczyć należy Franciszka Waliniowskiego, zwanego „Cukiernikiem”¹⁰⁰. Żeniąc się

⁹² ApJ, LB 1759-1772 s. 47, 81-82.

⁹³ Tamże, LM 1758-1796, s. 46.

⁹⁴ D. Kupisz, *Janowiec nad Wisłą w XVII-XVIII wieku*, „Notatnik Janowiecki”, nr 17, 2010, s. 105-106.

⁹⁵ W. Szczygielski, dz. cyt., s. 37.

⁹⁶ ApJ, LM 1758-1796, s. 122 [strony 120-122 tej księgi są nienumerowane].

⁹⁷ J. Stoch, dz. cyt., s. 95-96.

⁹⁸ ApJ, LM 1758-1797, s. 26.

⁹⁹ Przykładowo, na dworze Jana Klemensa Branickiego w Białymstoku było w latach siedemdziesiątych XVIII w. 5 kucharzy (w tym 1 z czterdziestoletnim doświadczeniem) podległych obcokrajowcom pełniącym funkcję kuchmistrza; por. E. Kowecka, dz. cyt., s. 49.

¹⁰⁰ Możliwe, że jest on tożsamy z Franciszkiem Cukiernikiem, któremu książę Marcin Lubomirski

10 września 1763 r. z mieszczką janowiecką, Apolonią Rugielską, określony został jako *famulus curiae [...] a condimentis vulgo Cukiernik*¹⁰¹, jego zadaniem było więc najwidoczniej zaopatrywanie zamku w przyprawy. Być może odpowiadał też za przetwory, bądź desery, na co wskazywałby jego przydomek, w każdym bądź razie jego obecność zdaje się świadczyć o dość rozbudowanej strukturze janowieckiej kuchni.

Kolejną istotną, a na dworach magnackich liczną z reguły grupą ludzi, byli – podlegli dworskiemu koniuszemu – słudzy odpowiedzialni za konie, i szerzej – transport. Rola, a co za tym idzie i liczebność tej kategorii służących musiała być znaczna u Lubomirskich, kursujących między swymi rezydencjami rozrzuconymi po Rzeczypospolitej (Warszawa, Janowiec, Bar, Lubar, Połonne). Na kartach metryk janowieckiego kościoła pojawia się jednak tylko dworski woźnica – Szymon Pietrusiński – jako chrzestny jednego z bliźniąt z Mszadli 16 sierpnia 1762 r.¹⁰² Prócz niego wspomnieć można jeszcze o mieszkającym na zamku Jakubie Furmanie (przy czym określenie „Furman” należy utożsamiać z pełnioną przezeń funkcją), już 1 marca 1761 r. został on jednak odnotowany wśród zmarłych¹⁰³. Nie wiadomo natomiast, czy z zamkiem mógł być związany Jakub Stangret z Przyłęka występujący w metrykach w 1767 r.¹⁰⁴

Za pielęgnację zamkowego parku, założonego lub przekształconego w XVIII w., a rozciągającego się na tarasie wzgórza, na wschód od zamku¹⁰⁵, odpowiadali ogrodnicy. Obecność sług dbających o dworską zieleń poświadczona jest w Janowcu co najmniej od początków XVIII w.¹⁰⁶ W badanym okresie pierwszym, którego tytułowano ogrodnikiem Lubomirskich (*Hortulanus Celsissimi Principis*) był Norbert Hamerschmidt, obecny na chrzcie włościańskiego dziecka z Oblas Księżych 21 czerwca 1761 r.¹⁰⁷ Z dworem Lubomirskich związany był już wcześniej, m.in. poprzez małżeństwo z Joanną Duszkówną, córką zamkowego kapelmistrza (10 VI 1760)¹⁰⁸. W późniejszych latach obydwójce pojawiają się w metrykach jako „dworzanie”, w żadnym z wpisów Hamerschmidt nie jest już jednak tytułowany ogrodnikiem¹⁰⁹. Kolejna wzmianka o zamkowym ogrodniku pochodzi dopiero

dłużny był jeszcze w 1781 r. 767 złp.; zob. *Tabella długów...*, k. 2v.

¹⁰¹ ApJ, LC 1742-1764, s. 118.

¹⁰² Tamże, LB 1759-1772, s. 39.

¹⁰³ Tamże, LM 1758-1796, s. 17.

¹⁰⁴ Tamże, LB 1759-1772, s. 90 (15 XI 1767).

¹⁰⁵ *Katalog Zabytków Sztuki w Polsce*, t. III: *Województwo kieleckie*, red. J.Z. Łoziński, B. Wolff, z. 6: *Powiat kozienicki*, oprac. M. Kwiczal i in., Kraków 1958, s. 14.

¹⁰⁶ *Księga zmarłych...*, s. 215.

¹⁰⁷ ApJ, LB 1759-1772, s. 29.

¹⁰⁸ Tamże, LC 1742-1764, s. 98.

¹⁰⁹ Tamże, s. 109 (3 II 1762); tamże, LB 1759-1772, s. 41 (13 XII 1762), 42 (2 II 1763), 44 (31 III 1763) i in.

z 1768 r. 25 lutego tego roku zmarł bowiem 75-letni *hortulanus* mieszkający na zamku – Stanisław Wolański¹¹⁰. Sądząc po wieku pełnić mógł funkcję nadzorcy lub służył wcześniejszym dziedzicom miasta, a tytuł odnotowano jedynie z szacunku.

Z grona zatrudnianych przez janowiecki dwór rzemieślników wymienić można jedynie Jerzego Banasia – zmarłego 30 grudnia 1762 r. (w wieku 62 lat) murarza księcia Franciszka Ferdynanda¹¹¹. Jego obecność związana była zapewne z zapoczątkowaną jeszcze przez Antoniego Benedykta Lubomirskiego ostatnią przebudową zamku, utrzymaną w modnym wówczas duchu rokoka¹¹².

Janowiec u schyłku XVIII w. miał być – według opisu ks. Franciszka Siarczyńskiego – miastem o rozwiniętym rzemiośle¹¹³. Wydaje się jednak, że uprawiany przez Antoniego Hreptowicza¹¹⁴ zawód malarza, odbiegał od typowych zajęć janowieckich rzemieślników. Niewykluczone, że był on nadwornym artystą Lubomirskich, zatrudnionym (podobnie jak Jerzy Banaś) przy modernizacji zamku. Na podstawie wpisu w księdze zmarłych z 9 marca 1781 r. – jedynym odnalezionym śladzie jego 70-letniego życia – nie sposób tego stwierdzić z pewnością¹¹⁵.

Rekonstruowany powyżej obraz janowieckiego dworu Lubomirskich, oparty wyłącznie na kościelnych metrykach, daleki jest oczywiście od kompletności. Rejestracja osób związanych z zamkiem jest w badanym źródle w wysokim stopniu przypadkowa, a częstotliwość ich występowania zależna od wielu wymykających się badaniom czynników (np. rola więzi towarzyskich w doborze świadków). Mimo tego, grupa kilkudziesięciu urzędników, dworzan i sług Lubomirskich¹¹⁶, ujawniona w trakcie badań, pozwala na formułowanie pewnych wniosków.

Przede wszystkim odnotować należy, iż zdecydowana większość wpisów odnoszących się do dworzan Lubomirskich pochodzi z pierwszej połowy lat sześćdziesiątych XVIII w., a więc z okresu zarządu księcia Franciszka Ferdynanda. Notowane również po 1765 r. tytuły miecznika koronnego i starosty olsztyńskiego

¹¹⁰ Tamże, LM 1758-1796, s. 49.

¹¹¹ Tamże, s. 27.

¹¹² A. Nierychlewska, *Budownictwo obronne powiatu radomskiego w okresie od XIII do XVIII wieku*, Radom 2002, s. 144.

¹¹³ F. Siarczyński, *Opis powiatu radomskiego*, oprac. R. Mrozowski, Radom 2004, s. 38.

¹¹⁴ Pisownia wg źródła. Związki z rodziną Chreptowiczów h. Odrowąż mało prawdopodobne.

¹¹⁵ ApJ, LM 1758-1796, s. 121.

¹¹⁶ Jedyne źródła pozwalające określić liczebność janowieckiego dworu w czasach Lubomirskich pochodzą z II połowy XVII w. Obsada zamku wahała się wówczas od 123 osób w 1673 r. do 78 w 1676 r. Jak się wydaje w XVIII w. nie mogła znacząco wzrosnąć; zob. Biblioteka Czartoryskich w Krakowie, rkps 1099, s. 331; AGAD, ASK I, sygn. 67, k. 271-271v.

świadczą o funkcjonowaniu w Janowcu „jego” dworu co najmniej do roku 1769, kiedy po raz ostatni pojawia się w metrykach plenipotent *Celsissimi Principis Lubomirski Ensiferi Regni Poloniae*¹¹⁷. Liczba tych wpisów (podobnie jak wszelkich wpisów odnoszących się do janowieckiego dworu) spada jednak po roku 1765, aż do zupełnego zaniku w połowie lat siedemdziesiątych. Nie można zatem jednoznacznie wykluczyć objęcia dóbr (i dworu) przez Jerzego Marcina Lubomirskiego po wyjściu z więzienia.

Najczęściej występującą w badanym źródle kategorią dworzan są urzędnicy zarządu dóbr, na co wpływ miał zapewne prestiż, jakim oficjaliści cieszyli się wśród lokalnej społeczności¹¹⁸. Podobnymi względami tłumaczyć można też chyba częstszą obecność muzyków dworskich występujących w charakterze świadków na rodzinno-kościelnych uroczystościach, a rzadsze powoływanie do tej roli członków milicji, będącej w pewnym stopniu symbolem represyjności dworu względem poddanych.

Szczególnie zauważalna jest jednak niska reprezentacja urzędników *stricto* dworskich w metrykach. Ich brak wskazywać może bowiem na zamieranie w badanym okresie dworu magnackiego w Janowcu – zanik funkcji rezydencjonalnych, przy pozostawieniu jedynie funkcji gospodarczych. Niewykluczone jednak, że zasadnicza część dworu pozostawała stale w otoczeniu księcia i wraz z nim przemieszczała się między rozrzuconymi po Rzeczypospolitej dobrami.

Na „wędrowny” typ dworu Lubomirskich brak dowodów. Można jednak odnotować, że jeszcze kilka lat po wyzbyciu się dóbr janowieckich w otoczeniu księcia Jerzego Marcina przebywali urzędnicy i słudzy z Janowca. Wśród nich był zapewne Paweł Pieszczoch (wierzyciel księcia w 1781 r.) i kamerdyner Jan Grabalski (nie notowany w badanych metrykach), *rodem z Janowca [...] poddany Xięcia Jmci Jerzego Marcina Lubomirskiego*.¹¹⁹

O pochodzeniu geograficznym dworzan niewiele można powiedzieć. Część z nich wywodziła się z lokalnych rodzin szlacheckich (Sankowski, Zdziechowski), niższa służba zaś rekrutowała się (przynajmniej w części) z grona poddanych (Jakub Serwatka¹²⁰). Generalnie jednak dwór miał charakter polski.

Obcokrajowców na służbie Lubomirskich, sądząc po brzmieniu notowanych w metrykach nazwisk, nie było wielu. Wśród nielicznych przeważali Niemcy lub osoby niemieckiego pochodzenia (Fischer, Konzendorf, Hamerschmidt, Kochn).

¹¹⁷ ApJ, LB 1759-1772, s. 102 (25 III 1769).

¹¹⁸ Por. A. Pośpiech, W. Tygielski, dz. cyt., s. 223.

¹¹⁹ *Doniesienie z Warszawy*, „Gazeta Warszawska”, 1787, nr 7 (24 I 1787), nlb.

¹²⁰ Nazwisko Serwatka pojawia się w Łagowie i Ławecku u schyłku XVII w.; zob. A. Szymanek, *Parafia w Janowcu*, Aneks 4: *Nazwiska mieszkańców wsi parafii janowieckiej w latach 1687-1699*, s. 238.

Nie widać natomiast wzmożonej obecności obcokrajowców (choćby fraucymeru), jaką wiązać można by z obecnością księżnej Anny Lubomirskiej *de domo* Hadikówny hrabianki de Futak, rodem z Węgier.

Zagadką pozostaje pochodzenie społeczne badanej grupy. Notowane w metrykach określenia typu *magnificus*, *generosus*, czy *nobilis* stanowią jedynie odzwierciedlenie względnej pozycji materialnej i społecznej, jaką cieszył się dany człowiek w oczach księdza i lokalnej społeczności¹²¹. Część dworu Lubomirskich wywodziła się ze szlachty, nie było to jednak regułą, nawet w odniesieniu do oficjalistów (np. Pieszczoch)¹²². Podkreślić należy również niewielką wśród dworzan liczbę urzędników ziemskich i grodzkich, mogącą świadczyć o upadku znaczenia janowieckiego dworu Lubomirskich.

Godna uwagi wydaje się także kwestia solidarności wewnątrzrodzinkowej rekonstruowanego dworu, przejawiająca się we wzajemnym uczestnictwie w uroczystościach rodzinno-kościelnych¹²³. Przypadki takie występują dość często, podobnie jak zawieranie małżeństw w obrębie środowiska dworskiego¹²⁴, nie jest to jednak sztywna reguła.

Состав и организация яновецкой усадьбы последних Любомирских. Попытка реконструкции на основании приходских метрик

Князи Любомирские в XVII-XVIII веках принадлежали к самым могучим родам Речи Посполитой. Младшая ветка этой фамилии, частично припадающая на XVII век, существовала в радомском повете Яновец, вместе со смежными ценностями, вошла в состав местной социально-имущественной элиты. Усадьба Любомирских в Яновце в течение трёх поколений была одним из политических и культурных центров сандомирско-люблинского пограничья. Кризис его действия датирован 1761 годом, когда умер князь Антоний Бенедикт Любомирский. Окончательно, его сын, Ежи Мвацин Любомирски, в 1778 г. завершил кризис продажей яновецких ценностей. Данный текст является попыткой реконструкции состава и организации усадьбы Любомирских на замке в Яновце в последнее годы его действия. Из-за недостатка родового архива, исследования основано на метрических актах прихода в Яновце, которые доставили много интересных наблюдений. Базируя на анализированных материалах, получилось частично восстановить функционирование усадьбы. Согласно данным метрикам, надо подчеркнуть роль князя Франчишка Фердинанда

¹²¹ W. Dworzaczek, *Genealogia*, Warszawa 1959, s. 63.

¹²² Por. A. Pośpiech, W. Tygielski, dz. cyt., s. 229.

¹²³ Там же, s. 226.

¹²⁴ ApJ, LC 1742-1764, s. 98 (10 IV 1760); там же, LB 1759-1772, s. 51 (5 XII 1763), 75 (III 1766), 115 (20 III 1770) i in.

Любомирского, коронного меченосца (брата Антонего Бенедикта Любомирского). Получилось восстановить состав чиновников управляющих ценностями, состав придворных служащих и капеллы работающей на замке. Найдено также симптомы кризиса в действовании усадьбы с половины шестидесятых лет.

The composition and organisation of the manor house in Janowiec of the last representatives of the House of Lubomirski. An attempt at a reconstruction on the basis of church books

In the 17th and 18th centuries, Lubomirski princes belonged to the most powerful lines of Polish Commonwealth. A younger branch of this family, encompassing Janowiec (in the Radom county) in the middle of the 17th century, together with adjoining territories, became a member of the local socio-financial elite. Lubomirski family's manor house in Janowiec was through three centuries one of the political and cultural centres in the borderland between the Sandomierz and Lublin regions. However, Prince Antoni Benedykt Lubomirski's death in 1761 marked the beginning of the crisis in functioning of the manor house. Finally, in 1778 it experienced a fall when all Janowiec properties were sold by Antoni's son, Jerzy Marcin. The article concerned is an attempt to reconstruct the composition and organization of the manor house of the Lubomirski family in Janowiec in the last years of its functioning. Due to a lack of the line archive, the research is based on church books of the parish in Janowiec, which brought about many interesting observations. On the basis of the material analysed it was possible to partly reconstruct the functioning of the manor house which, in the light of the church books, should be linked with Prince Franciszek Ferdynand Lubomirski, Antoni's brother. What else was reconstructed is the composition of the clerks managing the property, the staff of the offices, as well as the band performing in the manor house. Some symptoms of the crisis in functioning of the manor house from the half of the 60's were revealed.

Besetzung und Organisation des Hofes in Janowiec in Zeiten der letzten Mitglieder des Geschlechts Lubomirski. Versuch der Rekonstruktion auf der Grundlage der Pfarrscheine

Fürsten Lubomirski gehörten im 17.-18. Jahrhundert den mächtigsten Adelsgeschlechtern an. Der jüngere Zweig der Familie gehörte zu der lokalen Sozial- und Vermögenselite. Er besaß in der Mitte des 17. Jahrhunderts Janowiec in Radomski-Kreis zusammen mit Nachbargut. Der Lubomirski-Hof in Janowiec war während drei Nachkommenschaften eines der Zentren des politischen und kulturellen Grenzlandes von Sandomierz und Lublin. Seit der Fürst Antoni Benedykt Lubomirski im Jahre 1761 gestorben ist, begann eine Krise des Funktionierens des Hofes, die mit Zusammenbruch und Verkauf vom Gut in Janowiec durch seinen Sohn - Jerzy Marcin - im Jahre 1778 endete. Dieser Text ist ein Versuch, die

Besetzung und Organisation des Lubomirski-Hofes im Schloss in Janowiec während der letzten Jahren seines Funktionierens zu rekonstruieren. Aufgrund des Mangels an Archiv des Geschlechts wurden die Untersuchungen auf Pfarrscheine von Janowiec gegründet, die zu einer Reihe von interessanten Bemerkungen geführt haben. Aufgrund des analysierten Materials gelang es, teilweise Funktionieren des Hofes zu rekonstruieren. Nach den Scheinen ist der Hof mit der Person des Fürsten Franciszek Ferdynand Lubomirski - der Schwerträger (Bruder von Antoni Benedykt Lubomirski) - in Verbindung zu bringen. Die Besetzung der Beamter, die Gut verwalteten, die Besetzung der Hofämter und der am Hof funktionierenden Kapelle wurde rekonstruiert. Auch einige Anzeichen der Krise in der Funktionsweise des Hofes seit die Mitte der 60er Jahren wurden gezeigt.

La composition et l'organisation de la cour de Janowiec à l'époque des derniers membres de la maison Lubomirscy. Un essai de reconstruction sur la base des archives paroissiales

Aux XVIIe–XVIIIe siècles, les ducs Lubomirscy faisaient partie des familles les plus puissantes en Pologne. En reprenant Janowiec et ses biens, situés dans le poviato de Radom, au milieu du XVIIe siècle, la plus jeune branche de la famille est devenue élite sociale et financière de la région. Pendant les trois générations la cour de Lubomirscy était le centre politique et culturel de la zone frontalière entre les régions de Sandomierz et Lublin. Après la mort du duc Antoni Benedykt Lubomirski en 1761 le bâtiment souffre une crise de fonctionnement, terminée par la chute définitive de la possession et la vente des biens de Janowiec par son fils Jerzy Marcin en 1778. Ce texte tente de reconstruire la composition et l'organisation de la cour des Lubomirscy au château de Janowiec dans les dernières années de son existence. Faute d'archives familiales les études sont fondées sur les archives paroissiales de Janowiec qui ont amené à des conclusions intéressantes. L'analyse des documents a permis de recréer partiellement le fonctionnement de la cour qui, selon les archives, est liée à Franciszek Ferdynand Lubomirski, porteur de glaive. On a reconstruit le personnel administrant les biens, les offices de cour et les membres du groupe musical. En plus, l'article révèle les signes de crise du fonctionnement de la cour allant jusqu'aux années 60. du XVIIIe siècle.